



GŁOS ROBOTNICZY



PISMO POLSKIEJ PARTII ROBOTNICZEJ

ROK I

ŁÓDŹ, ŚRODA 14 LISTOPADA 1945 R.

Nr. 148

ZWYCIĘSTWO DEMOKRACJI W JUGOSŁAWII

Wyniki wyborów do Zgromadzenia Ustawodawczego Jugosławii wskazują na zdecydowane zwycięstwo kandydatów Frontu Narodowego, na czele którego stoi wódz niepodległościowych bojów narodu jugosłowiańskiego, marszałek Tito. Pierwsze niekompletne jeszcze dane o wyborach wskazują na niezwykle aktywność wyborców. W głosowaniu brało udział przeciętnie od 85 do 95 procent ogólnej liczby wyborców. W miastach do urn wyborczych przystąpiło od 90 do 95 procent ogółu unprawionych do głosowania.

Kandydaci Frontu Narodowego uzyskali przytaczającą większość głosów i zwycięstwo wyborcze Frontu Narodowego jest kompletne. Na opozycję padł stosunkowo nieznaczny odsetek głosów. Jeśli nawet zaliczyć do opozycji te osoby, które powstrzymały się od głosowania lub z tych czy innych względów nie brały udziału w głosowaniu to i przy takim obrachunku najbardziej korzystnym dla opozycji okazuje się, że idzie za nią, jeśli wierzyć informacjom radia brytyjskiego, od kilku do kilkunastu procent wyborców, zależnie od miejscowości.

Nie może być tu mowy o żadnych trikach wyborczych, o jakimkolwiek naruszeniu niezwykle demokratycznej ordynacji wyborczej. Nawet korespondent angielskiej gazety „Reynold-News” Raymond, opisując przebieg wyborów w Jugosławii, zmuszony jest stwierdzić: „Członkowie parlamentu angielskiego — labourzyści, liberalowie i narodowi liberalowie, którzy przybyli do Jugosławii, aby asystować przy wyborach, mają możliwość przekonać się o tym, iż wybory były wolne i nie skrepowane.

Wynik wyborów w Jugosławii jest tym bardziej znamienity, że opozycja przeciwko frontowi narodowemu prowadziła niezwykle ożywioną działalność agitacyjno-propagandową. Korzystała ona z ogromnych środków pieniężnych dostarczanych niewątpliwie przez pewne grupy kapitału zagranicznego posiadającego interesy w Jugosławii i zainteresowanego w narzuceniu Jugosławii polityki prokapitałistycznej i andydemokratycznej. Opozycja wydawała więc mnóstwo gazet i zasypywała po prostu miasta i i wsie literaturą wyborczą.

Opozycja w Jugosławii i to zarówno grupa kierowana przez Milana Grolla jak i grupa kierowana przez Szubaszica przy całym nasileniu swojej akcji przeciwko Frontowi Narodowemu nie ludziła się jednak co do swoich rzeczywistych wpływów w narodzie. Dlatego też taktyka opozycji skierowana była nie na uzyskanie wpływów w przyszłym parlamencie, ale dążyła do sprowokowania cudzoziemskiej interwencji w wewnętrzne sprawy Jugosławii. Opozycja liczyła, że taka obca interwencja pozwoli jej zdobyć pozycję, które naród nie chce jej powierzyć z własnej woli.

Do takiej obcej interwencji zmierzało wystąpienie z rządu początkowo grupy Grolla, a następnie nie na długo przed wyborami grupy Szubaszica. Grupy Grolla i Szubaszica, które poprzednio na podstawie uchwał krymskich (podobnie jak to było w tym samym niemal czasie w Polsce) weszły w skład Rządu Jedności Narodowej. Nie na długo przed wyborami Grolla, a następnie Szubaszica, licząc, że swoim ustąpieniem z gabinetu wywołają kryzys wewnętrzny i interwencję, opuściły skład rządu. Następnie w tym samym celu wywołania obcej in-

terwencji, opozycja uchwalila, że nie weźmie udziału w wyborach, pragnąc stworzyć w ten sposób pozory niedemokratyczności wyborów.

Cała ta gra opozycji początkowo w rządzie a następnie poza rządem została zdemaskowana przez marszałka Tito i Front Narodowy, napiętnowana przez naród jugosłowiański, który w sposób zdecydowany wypowiedział się, kogo obdarza zaufaniem.

Zwycięstwo Frontu Narodowego w Jugosławii jest zwycięstwem jedności klasy robotniczej, bo sojusz komunistów

i socjalistów — dwóch podstawowych partii, wokół których skupia się cały proletariatus Jugosławii był niewątpliwie trzonem Frontu Narodowego. Właśnie jedność klasy robotniczej sprawiła, że wokół Frontu Narodowego skupiła się przytaczająca większość chłopstwa i ludności pracującej miast.

Zwycięstwo Frontu Narodowego w Jugosławii jest podobnie jak i zwycięstwo lewicy we Francji dowodem, że masy ludowe w całej Europie pragną budować swoje życie na nowych zasadach, zasadach demokracji ludowej. Napróż-

no reakcja wszelkiego autoramentu stara się rzucać kłody pod nogi ruchowi mas pracujących. Daremnie knuje spiski i chwytą się najbardziej niegodziwych intryg i środków aby znowu dorwać się do władzy i przywrócić wpływy obszarników i wielkich kapitalistów. Ruch mas ludowych zwycięża, zdobywa pozycję za pozycją.

Bratnim narodom Jugosławii, ich wódzowi marszałkowi Tito w tych historycznych dniach jakże przeżywa Jugosławia, my, Polacy, zasyłamy serdeczne pozdrowienia i życzenia.

Przemówienie premiera Attlee przed izbami parlamentu Stanów Zjednoczonych

LONDYN (BBC). Na posiedzeniu połączonych Izb Parlamentu amerykańskiego przemawiał w dniu 13 listopada premier Attlee. W przemówieniu swym premier Attlee powiedział między innymi: „Uważam, iż cywilizacja nasza musi się oprzeć na organizacji Narodów Zjednoczonych, o ile nie ma ulec całkowitemu zni-

szczeniu. Organizacja Narodów Zjednoczonych winna stać się nie związkiem państw, lecz wyrażać wolę wszystkich milujących pokój narodów i ich obywateli. W chwili obecnej, gdy nauka dokonała groźnego wynalazku bomby atomowej i może stoi w obliczu jeszcze niebezpieczniejszych rodzajów broni, gdy granice

naturalne, ani żadne fortyfikacje nie są już obroną przeciw wrogiemu napadci, w świetle tych właśnie faktów nawiązałem rozmowy z prezydentem Trumanem i premierem Kanady Mackenzie Kingiem, aby zastanowić się nad warunkami bezpieczeństwa świata. Błędem jest ciągle myślenie o wojnie i sposobach zapobieżenia jej, problem polega na budowie pokoju. Stany Zjednoczone są w chwili obecnej największą potęgą militarną, ale wiemy wszyscy, że nie grożą one nikomu, że nie użyją swej siły dla agresji, lecz w obronie pokoju.

Następnie premier Attlee omówił program rządowy Partii Pracy, podkreślając, że nieprawdą jest, jakoby wolność słowa czy myśli była ograniczona w Wielkiej Brytanii. Powiedział on: „Wolność osobista w naszym rozumieniu może być ograniczona tylko przez wzgląd na wolność współobywatela.

Premier Attlee omówił następnie program upaństwowienia wielkich przedsiębiorstw przemysłowych, zaznaczając, że Stany Zjednoczone pozostaną niewątpliwie przy swoim systemie indywidualnej gospodarki. Co zaś do Wielkiej Brytanii, to pragnę podnieść swój poziom życiowy dzięki wzmocnieniu eksportu, musi ona dążyć do tego, aby mieć dobrych odbiorców, to znaczy dążyć do podniesienia stopy życiowej wszystkich narodów. Premier Attlee nawoływał dalej do jak najdalej idącej tolerancji, zrozumienia tej zasady, że różnorodność systemów i interesów musi współistnieć w świecie, musi jednak być „jedność w różnorodności”.

Komunikat oficjalny obrad jeszcze nie został uzgodniony

LONDYN (BBC). Z Waszyngtonu donoszą, że plan brytyjski, przywieziony przez premiera Attlee w sprawie kontroli energii atomowej i innych wynalazków, znalazł poparcie premiera Kanady Mackenzie Kinga i innych przedstawicieli Imperium brytyjskiego. Prezydent Truman nie uczynił żadnego oświadczenia na temat obecnych obrad trzech me-

zów stanu do momentu ich zakończenia. Komisja ekspertów, którym przekazano do opracowania wyniki dotychczasowych rozmów, ma przedstawić memorandum, które posłuży jako podstawa oficjalnego komunikatu, zawierającego wspólne oświadczenie premiera Attlee, prezydenta Trumana i premiera Mackenzie Kinga.

Dziennikarze zagraniczni na audiencji u premiera

WARSZAWA (PAP). Premier Rady Ministrów ob. Osóbka-Morawski przyjął grupę dziennikarzy angielskich i amerykańskich. Przedstawiciele prasy żywo interesowali się problemami życia politycznego Polski, kwestią

repatriacji, bezpieczeństwa, dostaw UNRRA. Premier udzielił wyczerpujących odpowiedzi na poruszone tematy oraz przyrzekł dziennikarzom utrzymanie nawiązanego obecnie bezpośredniego kontaktu.

Gen. Patterson prosi o

LONDYN (BBC). W związku z zarzutami, skierowanymi przeciwko Stanom Zjednoczonym, jakoby mieszały się do wojny domowej w Chinach, dowódca floty amerykańskiej —

Patterson — oświadczył, że wojska amerykańskie brały wyłącznie udział w rozbrojeniu i ewakuacji znajdujących się na terytorium chińskim żołnierzy japońskich w liczbie miliona osób.

Repatriacja Polaków z Zachodu 3 tysiące ludzi powraca codziennie do kraju

ŁÓDŹ (PAP). Repatriacja Polaków z Niemiec trwa z niesłabnącym nasileniem. Codziennie przez punkty przyjęć PUR na Zachodzie przepływa ponad 3.000 osób, które następnie kierowane są do wybranych przez siebie miejscowości w kraju.

Punkt przyjęć reemigrantów w Szczecinie przyjął od początku akcji do 2 listopada br. 83.000 osób, a punkty etapowe PUR-u

w woj. poznańskim przepuściły tranzytem w drugiej połowie października 92.790 repatriantów z Zachodu.

Również z państw skandynawskich wracają do kraju grupy naszych rodaków. W dniu 10 i 11 listopada przybyli z Norwegii na okrętach „Sebu” i „Posejdon” dwie grupy Polaków, liczące razem 1.600 mężczyzn.

W dniach najbliższych zaczniemy drukować powieść Władysława PAWLAKA pt.

Łódź w latach grozy (Powieść z życia robotników łódzkiej w okresie okupacji)

W powieści tej opisane są przeżycia robotnika łódzkiego w latach wojny, kiedy na ziemi naszej panowali hitlerowcy, szerząc straszliwy terror, głód i ucisk.

Oprawca Warszawy stanie przed sądem

LONDYN (BBC). Według doniesienia z Tokio, gen. MacArthur wydał rozkaz wysłania do Europy Niemca, płk. Meisingera, znanego „oprawcy Warszawy”, którego wydania domaga się rząd polski.

Hull laureatem Nobla

LONDYN (BBC). Norweska agencja informacyjna podała, iż „Nagroda Pokoju” fundacji Nobla została przyznana w roku 1945 Cordellowi Hull'owi, byłemu amerykańskiemu sekretarzowi Stanu, słynnemu doradcy prezydenta Roosevelta, za jego owocną działalność w dziele stworzenia organizacji Narodów Zjednoczonych.

Proces zdrajców belgijskich

BRUKSELA (PAP) W Brukseli rozpoczął się proces 44 zdrajców belgijskich, którzy w okresie okupacji Belgii przez wojska niemieckie poszli na służbę władz niemieckich i prowadzili pro-niemiecką politykę.

Wielki plan elektryfikacji Polski

został uchwalony na konferencji energetyków polskich. — Warszawa i Łódź otrzymają ciepłownię. — Elektryfikacja wsi

Jak już donosiliśmy w Łodzi odbył się w dniach 12 i 13 br. Ogólnopolski Zjazd Energetyczny.

W dniu wczorajszym na posiedzeniu zjazdu dyrektor inż. L. Tanteński przedstawił zebrany program inwestycji elektryfikacyjnych na okres 1946/48 opracowany przez Komisję Inwestycyjną powołaną przez Centralny Zarząd Energetyczny, złożoną z 14 fachowców, inżynierów i profesorów reprezentujących poszczególne zjednoczenia energetyczne Centralny Zarząd Energetyczny oraz Politechnikę Warszawską.

Program ten oparty jest na następujących założeniach:

energia elektryczna jest podstawowym czynnikiem w przemyśle, którego odbudowa i rozbudowa możliwe są tylko przy jednoczesnym zapewnieniu odpowiedniego rozwoju elektryfikacji.

Przyrost produkcji w poszczególnych działach przemysłu wymaga dodatkowo — 1800 milionów kwł rocznie.

Poza tym struktura rolnictwa wymaga najszerszej zrozumianej elektryfikacji wsi. W okresie 1946/48 podniesie się poziom produkcji energii elektrycznej w kraju do wysokości 300 kwł na mieszkańca rocznie wobec 110 kwł w 1938 r. Odpowiada to produkcji 7.500 milionów kwł. rocznie dla całego państwa. Produkcja energii elektrycznej w tym okresie będzie oparta na węglu kamiennym przy czym należy dążyć do największego wykorzystania odpadkowych miąższów.

W dziedzinie wyzyskania zasobów energii wodnej w okresie najbliższych 3 lat przyjmuje się ukończenia rozpoczętych przed wojną i podczas okupacji trzech zakładów wodnych w Forąbce, Czarkowie i Smułkach o ogólnej mocy 34 tysięcy kwł. Przewiduje się bezwzględne przystąpienie do robót pracowania szczegółowych projektów zakładów wodnych na Dunajcu, Wiśle środkowej, Wkrze, Brdzie i na Bugu.

Te ostatnie posiadają szczególnie ważne znaczenia ze względu na to że znajdują się będą na szlaku komunikacyjnym między Polską a Związkiem Radzieckim.

Główne inwestycje elektryfikacyjne przewidziane są na terenie Zagłębia węglowego. Przewiduje się wybudowanie kilku nowych elektrowni. Z innych większych prac przewiduje się budowę w Warszawie dwóch ciepłowni o zdolności produkcyjnej około 200 mil. kalorii na godzinę. Ciepłownię te pokryją zapotrzebowanie ciepłe dwóch dzielnic. Przewidziana jest również budowa podobnej ciepłowni w Łodzi, dla zaopatrzenia w energię ciepłą przemysłu włókienniczego i miasta. Projekt przewiduje także ukończenie rozpoczętej oraz budowę nowych linii najwyższego napięcia o łącznej długości 1.360 km. Linie te odprowadzać będą nadwyżkę energii elektrycznej ze Śląska do Łodzi i Warszawy. Przez połączenie Poznania przez Bydgoszcz z Gdynią powstanie drugi system elektroenergetyczny północny. Trzeci system dolnośląski oparty na pokładach węglowych w Wałbrzychu i elektrowniach wodnych na Bobrowie i Nisie zaopatrywać będzie przemysł tamtejszy. Połączenie tych trzech systemów w jeden system ogólnopolski przewiduje się na lata 1948/51.

Koszty inwestycji objętych powyższym planem podany jest w średnich cenach w złotych przedwojennych i wynosi 422 mil. zł. Suma powyższa obejmuje sprzęt elektryczny, mechaniczny, roboty budowlane, robociznę i transport.

Nieodzownym warunkiem realizacji projektu jest zapewnienie dostatecznej ilości wykwalifikowanego personelu technicznego i środków transportowych.

Zebrań po zapoznaniu się z programem powzięli uchwałę, w której Ogólnokrajowa Konferencja Energetyczna zwraca się do obywateli przemysłu z wnioskiem o zakwaterowanie w swoim zakresie względnie o przedstawienie Radzie Ministrów konieczności powzięcia odpowiednich uchwał dla realizacji planu elektryfikacyjnego.

Między innymi wysunięto następujące postulaty jak zapewnienie zaopatrzenia w energię elektryczną okręgu stołecznego oraz środków przemysłowych i portowych, odbudowę zniszczonych przez okupanta zakładów elektrycznych

Zelektryfikowanie w ramach elektryfikacji okręgowej osiedli wiejskich.

Przyspieszenie organizacji szkolnictwa zawodowego na wszystkich szczeblach oraz uruchomienie Państwowego Instytutu Elektrotechnicznego, Państwowego Instytutu Energetycznego, Komitetu dla spraw energetyki i elektrotechniki przy Ministerstwie Przemysłu.

Zwrócenie się do Centralnego Zarządu Przemysłu Elektrotechnicznego by tak pokierował organizacją i rozbudową przemysłu krajowego aby osiągnąć pełne pokrycie przez ten przemysł zapotrzebowania dla planu elektryfikacji spowodować przyspieszenie prac nad uruchomieniem krajowej produkcji, umińnię jako surowca dla przewodów napowietrznych.

Nawiązać współpracę z biurem rewindy-

kacji odszkodowań wojennych celem zapewnienia dostaw dla potrzeb elektryfikacji materiałów i sprzętu elektrotechnicznego z mających przypaść Polsce odszkodowań z Niemiec.

Po przeprowadzeniu dyskusji i wpłynięciu wniosków uzupełniających zabrał głos wiceminister Ciszewski który stwierdził, że z odbytej dyskusji wynika, iż opracowany przez komisję program inwestycji elektryfikacyjnych 1946/48 został przez zjazd przyjęty i tym samym obrady zjazdu są zakończone.

Zebrań przed opuszczeniem sali posiedzeń postanowili wysłać do Prezydenta Bieruta depeszę wyrażającą cześć i uznanie dla pracy Prezydenta oraz Krajowej Rady Narodowej i Rządu.

O demokratyzację sądownictwa polskiego

Czynnik ludowy weźmie udział w wymiarze sprawiedliwości

WARSZAWA (PAP). W sali posiedzeń Rady Ministrów odbyło się dyskusyjne zebranie, zwołane przez oddział warszawskiego Zrzeszenia Pracowników Demokratów. W zebraniu wzięli udział minister Sprawiedliwości, ob. Henryk Świątkowski, podsekretarz stanu Ministerstwa Sprawiedliwości, ob. Leon Chajm, przedstawiciele Ministerstwa Sprawiedliwości, sądownictwa i prokuratury sądów powszechnych, specjalnych i wojskowych oraz palestry.

Tematem obrad była reforma ustroju sądownictwa prokuratury, odpowiadająca wymogom życia demokratycznej Polski. Po zagaleniu zebrania przez prezesa Sądu Okręgowego w Warszawie ob. Jagusza — słowo wstępne wygłosił minister Sprawiedliwości, który

podkreślił konieczność zdemokratyzowania sądownictwa przez wprowadzenie czynnika ludowego. Czynnik społeczny został już wprowadzony do sądownictwa specjalnego i postępowania rehabilitacyjnego, przewidziany jest również udział czynnika ludowego w projektowanych obecnie dekreтах o śledzeniu postępów, szczególnie niebezpiecznych w okresie odbudowy (szabrownictwo, łapownictwo), o sądownictwie doraźnym. Jednakże reorganizacja sądownictwa musi być jednolita, dlatego też należy przeprowadzić reformę, która obejmowałaby całość zagadnienia — nie zaś poszczególne jego fragmenty.

Następnie wygłoszone zostały referaty: ppłk. Mariana Muszkata — wiceprezesa Naj-

wyższego Sądu Wojskowego, ob. Józefa Ordycyca — dyrektora Biura Personalnego Ministerstwa i ob. Mieczysława Siewierskiego — prokuratora Sądu Najwyższego. We wszystkich referatach podkreślona została konieczność zdemokratyzowania ustroju naszego sądownictwa, przez wprowadzenie czynnika obywatelskiego do sądów powszechnych, tak cywilnych jak i karnych — jak również przez utworzenie sądów obywatelskich, które przejęłyby cały szereg spraw, podlegających obecnie kompetencji sądów grodzkich.

Druga reforma — której konieczność podkreślili zgodnie wszyscy prelegenci, jest zniesienie trójinstancyjności, a zastąpienie jej jedną tylko instancją merytoryczną i drugą rewizyjno-kasacyjną (Sąd Najwyższy).

Komunikat rumuński o faszystowskich ekscesach zaraniistów

BUKARESZT (PAP) Prasa rumuńska opublikowała komunikat ministerstwa spraw wewnętrznych następującej treści:

„W okresie ostatnich tygodni partia narodowo-zaraniistowska pod kierownictwem Maniu i partia radykalna pod kierownictwem Braștenu rozwinęły działalność mającą na celu wywołanie w kraju chaosu dla

swych politycznych celów. Zmobilizowały wokół siebie elementy faszystowsko-radykalne, w tej liczbie i osoby zwolnione niedawno z obozów, przygotowują anarchistyczne demonstracje. Występowali oni pod maską manifestacji na cześć króla, wykonywując w pierwszym rzędzie uczniów szkół licealnych i młodzież akademicką.

Krajowy zjazd propagandy

Drugi dzień obrad

WARSZAWA (PAP) Drugi dzień krajowego zjazdu propagandowego rozpoczął się referatem dyr. Polskiego Radia ob. Wilhelma Billiga na temat: „Praca kolegium propagandowego”. Po referacie wywiązała się ożywiona dyskusja. Z kolei wygłoszili referaty kierownicy poszczególnych działów ministerstwa. Ostatni zabrał głos podsekretarz stanu Prezydium Rady Ministrów ob.

Berman, który podkreślił osiągnięcia w dziedzinie gospodarczej, jak uruchomienie przemysłu, przeprowadzenie Reformy Rolnej szybkie tempo odbudowy kraju. Mówiąc o znaczeniu sojuszu ze Związkiem Radzieckim prelegent podkreślił słuszność drogi wytyczonej swego czasu przez cztery strony nictwa demokratyczne w Lublinie.

Thomas do prezydenta Trumana

Postulaty Zw. Zaw. Amerykańskich Robotników Przemysłu Samochodowego

WASZYNGTON (PAP). Przewodniczący Związku Zawodowego Robotników Przemysłu Samochodowego — Thomas, opublikował list do prezydenta Trumana, w którym protestuje przeciwko polityce zagranicznej Stanów Zjednoczonych, wzywa do wzmocnienia jedności narodów zjednoczonych i trzech wielkich mocarstw, do wprowadzenia kontroli międzynarodowej nad rozwojem energii atomowej i do ściślejszego przestrzegania zasad w stosunku do Niemiec, opracowanych na konferencji w Poczdamie.

Nasze ostatnie oświadczenie zwycięstwo osią-

gnięte jest w koalicji z innymi krajami. Pokój może być zachowany tylko dzięki utrzymaniu takiej koalicji. Nasza polityka, jeśli ma być prowadzona w celu powszechnego pokoju, powinna być bardziej jasna i powinna przestrzegać wszystkich opracowanych w Poczdamie zasad w stosunku do Niemiec. Każdy, kto jest zainteresowany z finansowego punktu widzenia w utrzymaniu siły Niemiec, nie powinien mieć wpływu na naszą politykę, stosowaną w Niemczech.

Powinno być ustalona kontrola międzynarodowa nad rozwojem energii atomowej. Jedność trzech wielkich mocarstw i jedność narodów zjednoczonych powinna wzmocnić się nieustannie, ażeby położyć kres groźbie faszystwu i zapewnić pokój międzynarodowy, od którego zależy nasze narodowe bezpieczeństwo.

W zakończeniu listu Thomas stwierdza, że występuje w imieniu 300 tysięcy członków związku zawodowego, z których wielu odbywa służbę w armii i flocie. Robotnicy, którzy pracowali dla potrzeb wojennych i dla potrzeb ludności cywilnej w czasie wojny, bardzo są zainteresowani w zachowaniu pokoju, dla którego walczyli i pracowali.

Krupp junior przed sądem w Norymberdze

LONDYN (BBC). Z Norymbergi donoszą, iż amerykański przedstawiciel w Międzynarodowym Trybunale do spraw głównych zbrodniarzy niemieckich — sędzia Robert Jackson zarządził, aby przed sądem stanął Alfred Krupp v. Bohlen zamiast chorego ojca Gustava Kruppa, którego nazwisko znajduje się na pierwszej liście niemieckich zbrodniarzy wojennych. Sędzia Jackson motywuje swoje postanowienie tym, że Alfred Krupp jest współodpowiedzialny za zbrodniczą działalność ojca.

Kto wie o Pokrzywnie?

Pracownicy z miasta Łodzi i okolicy, zatrudnieni w 1944 r. przy budowie doświadczalnego instytutu do badania choroby rak w Pokrzywnie (niem. Nesselstaedt) pod Poznaniem, na terenie byłego klasztoru ss. Urszulanek — proszeni są o osobiste lub pisemne zgłoszenie zeznań odnośnie wykonywanych tam robót do Głównej Komisji Badania Zbrodni Niemieckich w Polsce, Poznań, ul. Młyńska 1a, pokój 39.

W kilku wierszach

Agencja TASS donosi, że w nowojorskim Muzeum Przyrodniczym otwarta została wystawa poświęcona Związkowi Radzieckiemu. Wystawa, która obejmuje ponad 100 dzieł, zorganizowała Tow. Przyjaźni Amerykańsko-Radzieckiej pod przewodnictwem p. Lamont'a. W uroczystości otwarcia wzięli udział przedstawiciele dyplomacji radzieckiej oraz słynny uczestnik wypraw polarnych Steffanson. Konsul general. Związku Radzieckiego w Nowym Jorku Michajłow wygłosił przemówienie, ilustrujące życie wszystkich narodowości, ras i wyznań w Związku Radzieckim.

Staraniem węgierskiego Towarzystwa Łączności kulturalnej ze Związkiem Radzieckim zorganizowana została w Budapeszcie wystawa pt. „Życie w Związku Radzieckim” w otwarcie której wzięli udział przedstawiciele rządu węgierskiego, organizacji społecznych i kulturalnych, oraz delegacji Alianckiej Komisji Kontrolnej na Węgrzech. Przemówienie wygłosił węgierski minister oświaty, Teleky.

W kołach muzycznych Moskwy z wielkim zainteresowaniem wykonania utworu znakomitego kompozytora radzieckiego Prokofiewa „Ody do zwycięstwa”. Koncert ma się odbyć w sali im. Czajkowskiego w wykonaniu moskiewskiej orkiestry symfonicznej pod dyrekcją Samosuda. Orkiestra, której oryginalność utworu świadczy, iż w skład orkiestry wchodzi 25 kontrabasów, 8 harf i 4 fortepiany.

Jak donosi agencja „Associated Press”, rząd argentyński postanowił zwrócić Włochom 7 spośród 16 okrętów włoskich, które wybuch wojny zastał w portach argentyńskich.

Izba Przedstawicieli Kongresu USA za twierdziła wytyczne rządu w sprawie składu liczbowego marynarki wojennej, oraz baz dla floty wojennej Marynarka wojenna Stanów Zjednoczonych w okresie powojennym ma liczyć 1,082 duże okręty bojowe i 5084 statki pomocnicze o ogólnym tonażu — 4.698.000 ton.

Ze sportu

Drużyna radziecka Dynamo — contra Chelsea — 3:3

LONDYN (BBC). We wtorek po południu radziecka drużyna „Dynamo” — reprezentacja Moskwy rozegrała mecz futbolowy z brytyjską drużyną zawodową „Chelsea”. Na meczu, który zakończył się wynikiem remisowym 3:3, było obecnych 65 tysięcy widzów.

Na marginesie

Teoria „Roentgena“

Podczas dyskusji na jednej z partyjnych konferencji dzielnicowych usłyszeliśmy charakterystyczną wypowiedź: Trzeba partię prześwietlić rentgenem i usunąć wszystkich, którzy nie zasłużyli na legitymację partyjną.

Smutne to, ale prawdziwe. Jeszcze pokutuje w naszej partii sekciarstwo, elitarne teoryjki „Roentgena“. Te teoryjki pielęgnowane są raczej w niektórych kołach starych działaczy robotniczych.

Na szczęście głosy zwolenników tego swobodnego elitaryzmu są odosobnione. Ale nad innym zagadnieniem, pokrewnym, trzeba się zastanowić.

Nie ulega wątpliwości, że partię naszą dążyć pełnym zaufaniem przeważającą część robotników. Zdają sobie robotnicy sprawę z przodującą rolą naszej partii w walce o wolność i niepodległość kraju, w wielkim wysiłku narodu nad odbudową gospodarczą, w walce o stopniową poprawę warunków narodu nad odbudową gospodarczą, w walce o stopniową poprawę warunków bytu klasy robotniczej. O tym zaufaniu świadczą wybory do Rad Zakładowych, świadczą wypowiedzi na zebraniach robotniczych.

A jednak w Łodzi konstatujemy charakterystyczne zjawisko: jeśli w przemyśle średnim wiele komórek partyjnych potrafiło zorganizować w swych szeregach 8 do 10 procent pracujących — w przemyśle wielkim liczba robotników, objętych organizacją partyjną, wynosi około 5 procent.

Inaczej wygląda sytuacja np. w Końskich. Tam organizacja partyjna potrafiła skupić w swych szeregach powyżej 10 procent ogółu zatrudnionych.

Jakie są przyczyny liczebnej słabości niektórych komórek partyjnych?

Niedostateczna aktywność tych komórek, czy też ich kierownictwa, które przeważnie nie potrafiło, (a może dla wyżej przytoczonych teoryjek i nie chciało) pozyskać sobie robotników — sympatyków naszej partii i wciągnąć ich do szeregów organizacji.

Niedostateczne ideologiczne uzbrojenie niektórych komórek partyjnych, które w tak trudnej sytuacji gospodarczej i aprowizacyjnej nie potrafiły w wielu wypadkach odpowiedzieć robotnikom na stawiane przez nich pytania, zaradzić ich kłopotom, nie potrafiły zdemaskować niedobitków reakcji i różnych warcholów, nie potrafiły oczyścić w porę swych fabryk od tych niebezpiecznych faszystowskich warcholów i słabo przeciwdziałają ich wroziej robocie.

Niektórzy nasi towarzysze nie zawsze interesują się sprawami bytu i warunków robotników, nie pracują nad zaspokojeniem potrzeb kulturalnych robotników, o potem dziwią się, że w ich fabrykach robotnicy nie garną się do organizacji.

Konferencja miejska postawiła przed całą organizacją zadanie zwiększenia szeregów partyjnych, szczególnie w wielkim przemyśle. Jeśli pragniemy powiększyć szeregi naszej partii, musimy skończyć z teorią „Roentgena“ i podobnymi nonsensownymi sekciarskimi poglądami. Musimy śmiało otworzyć drzwi naszej partii dla wszystkich rzetelnie pracujących, oddanych sprawie robotniczej uczciwych i gotowych do ofiarnej walki robotników.

A. L.

W sprawie świetlic

Od kierownika Świetlicy Łódzkiej Elektrowni otrzymaliśmy list treści następującej:

„W dniu 7 bm. ukazała się recenzja z wystawionego przedstawienia rewii w świetlicy Łódzkiej Elektrowni.

Główny zarzut postawiony został, że impreza nie spełniła swego zadania pod względem kulturalno - oświatowym, bowiem, jak wynika ze słów krytyki, teksty nie stały na odpowiednim poziomie.

Stwierdzam, jako kierownik świetlicy, że teksty przedłożone zostały Centralnemu Robotniczemu Domowi Kultury do oceny i uważam, że jest to instytucja, która wydaje opinie czy teksty są na poziomie i czy mogą być produkowane.

a) Z uwagi na to, że przedstawienie było wystawione siłami amatorskimi, rekrutującymi się z kadr pracowników Elektrowni, trudno wyszukiwać dziś przy braku ludzi talentów.

b) Wreszcie według opinii pracowników ich rodzin i zaproszonych gości rewia dała całkowite zadowolenie, spełniając tym zadanie pracy społecznej w świetlicy przez pracowników elektrowni.

Nie mamy do Was o to pretensji, że teksty waszej rewii były słabe. Doskonale rozumiemy, że wystawiając w świetlicy rewii, czynicie wszystko, co możliwe, by teksty i wszystko inne było dobre. Uwaga nasza tylko potwierdza jeszcze raz, że świetlice muszą mieć doradców fachowych spośród aktorów i literatów. Czy ma się o to postarać CRDK, czy też każda świetlica oddzielnie — to rzecz inna. Szczęśliwie, że raczej — CRDK.

Z prac Zarządu Miejskiego

Naprawiamy bruki, remontujemy domy

mówi ławnik ob. Nowicki. — Łódź była przez Niemców zaniedbana i planowo dewastowana

— Wydział Techniczny Zarządu Miejskiego w Łodzi powstał w pierwszych dniach po wypędzeniu Niemców — opowiada w udzielonym nam wywiadzie ławnik ob. Nowicki — i od razu wziął się solidnie do roboty. Roboty było dość — bo aczkolwiek działania wojenne ominęły szczęśliwie Łódź, nie wyrządzając poważniejszych szkód, to jednak miasto nasze w dniu 20 stycznia br. przedstawiało widok nie bardzo miły. Na skutek 3-krotnego zresztą niezbyt silnego bombardowania, część domów, szczególnie przy Placu Wolności, zawałiła się, tarasując gruzem jezdnie i chodniki, większość szyb wyleciała na skutek wybuchów. W mieście brak było tramwajów, gazu i częściowo wody, elektrownia zapowiadała wstrzymanie prądu, bo brakowało węgla — jednym słowem sytuacja niebezpieczna. Wydział techniczny zaczął od zorganizowania konnego transportu i dostawy węgla dla elektrowni, następnie przyszło uruchomienie telefonów; usunięcie gruzów z głównych tras komunikacyjnych; rozbiórka gruzujących zawałeniem się domów; przejęcie gospodarki szkłem okiennym, zabezpieczenie i oszklenie szkół, szpitali i gmachów użyteczności publicznej przy jednoczesnym usuwaniu śladów gospodarki hitlerowskiej w postaci szyldów, napisów, nazw ulic i placów.

W kwietniu br. nastąpiła ostateczna stabilizacja samorządu.

W tym czasie objąłem opiekę nad Wydziałem Technicznym jako przewodniczący i po przeprowadzeniu koniecznych zmian personalnych, pracę Wydziału podzieliłem między 9 oddziałów i odąd zaczyna się praca planowa i owocna, co jest bezsprzecznie zasługą ob.

Freya, naczelnika Wydziału i jego zastępcy ob. Kaźmierczaka.

— To, co zrobiliśmy — opowiada ob. Frey — nie jest cudem, ale rezultaty, jakie mamy w istniejących warunkach, dają nam pełne zadowolenie. W pracy organizacyjno-biurowej, dzięki niemożności pracy takich ludzi jak ob. Szymański, Radecki, czy kierownik kancelarii Kowalczyk, który pracuje już u nas 27 lat, uporządkowano bibliotekę, archiwum, opracowano plan zmiany nazw placów i ulic, przystosowano stare przepisy do nowych warunków, szczególnie jeśli idzie o opłaty administracyjne.

— A jaki macie dorobek techniczny?

Oddział budowlany przeprowadził na terenie Łodzi 42 remonty budynków szkolnych, remont sali obrad Miejskiej Rady Narodowej, urządził instalacje świetlne i kanalizacyjne w 4 szpitalach, naprawił światła i motory w 11 szkołach i 9 innych obiektach, poza tym naprawił 7 większych studzien i cały szereg innych robót. Zaznaczyć należy, że niektóre z tych obiektów, jak na przykład szkoła powszechna na ulicy Drewnowskiej 88 kosztować będą do 5 milionów złotych. Oddział drogowy dokonał naprawy 41.468 metrów kwadratowych jezdni, 20.754 m. kw. chodników, poza tym w betoniarzach oddziału wykonano 5.964 m. krawężnika i 33.414 sztuk płyt chodnikowych. Oddział regulacji miasta opracował plan Wielkiej Łodzi, dokonał szeregu pomiarów, modeli itd.

— Jakie są roboty w toku i jakie w projekcie?

Pogrzeb trzech ofiar — robotników zamordowanych przez terrorystów faszystowskich spod znaku NSZ

W dniu wczorajszym już od wczesnych godzin porannych przed prokuratorem przy ulicy Sędziowskiej gromadziły się tłumy robotników łódzkich, by przedelfować przed trzema prostymi trumnami, kryjącymi doczesne szczątki tow. tow. Leszczyńskiego Wojciecha, Oterskiego Stefana i Stanisława Florczaka, w bestialski sposób pomordowanych przez zbirów spod znienawidzonego znaku NSZ. O godzinie 2 po południu z prokuratury wyruszył długi kondukt w kierunku cmentarza na Radogoszczu. Szły niekończącym się rzędem sztandary organizacji politycznych i zawodowych, delegacje dzielnic PPR-u i PPS-u z kompanią honorową Milicji Obywatelskiej na czele. Za karawanami postępowały rodziny pomordowanych — żony, matki i dzieci, i tłumy obywateli.

W głównej alei cmentarnej ustawiły się poczty sztandarowe i delegacje z wieńcami, a trzy czarne trumny ustawione zostały na ziemi, jedna obok drugiej, by świat robotniczy Łodzi mógł pożegnać uroczystie trzech swoich najlepszych towarzyszy, poległych bohaterów w walce, która toczy się między światem uciskanych a światem nieczłowiecznym z życiem Polaków kłk faszystowskiej.

Jako pierwszy nad trumnami przemówił przedstawiciel Miejskiego Komitetu PPR, tow. Osiński, który zobrazował zbrodnia akcję prowadzoną przez NSZ. Każdy świadomy robotnik polski rozumie o co tutaj chodzi! Tu chodzi o ziemię daną przez rządy demokratyczne chłopu polskiemu, tu chodzi o odebranie spowrotem fabryk i kopalni, o wygodne, bez troskie życie kilki, pragnącej się utrzymać na powierzchni, kosztem ludzi pracy, kosztem pracy robotnika i chłopca. Ta kasta wymierająca pracy obszarników i wielkich kapitalistów rzuca ostatnie swoje zasoby, przekupuje nieświadomych celu walki wyrosków, daje im pieniądze i broń bratobójczą do ręki, by dopiąć swoich podstępnych celów, by dezorganizować życie w nowobudującym się państwie, by mordować z za węgla najlepszych, najwinniejszych synów chłopów i robotników. Decz walka ta zgóry skazana jest na przegraniu dla wyznawców metod faszystowskich. Cały naród polski odwraca się zgrozą oczy od tych, którzy w tak ohydny sposób stają na drodze postępu i sprawiedliwości społecznej.

Po tow. Osińskim zabrał głos imieniem OKR Zw. Zawodowych tow. Gradecki, który pożegnał poległych w świętej walce towarzyszy imieniem świata pracującego Łodzi i przyrzekł rozplakany dzieciom i rodzinom pomoc i opiekę robotników.

— Nie płaczcie — wołał towarzysz Gradecki — ofiara poległych dla idei nie idzie na marne! Padli oni w zaszczytnej walce o naszą przyszłość, o to, by dziecko robotnika i chłopca mogło uczyć się, by panem fabryki, stworzonej własnymi rękoma, mógł być robotnik polski, by chłop polski orał w pocie czoła na swoim własnym kawałku ziemi, by w naszym demokratycznym państwie nie było niewolnika i pana, by zapanowała sprawiedliwość dla wszystkich.

Z kolei zabrał głos przedstawiciel dzielnicy Radogoszcz — PPR, tow. Szmytkowski, sam ofiara walki ze zniechęconym faszyzmem.

Robotnik polski, chłop polski — mówił towarzysz Szmytkowski — po wielowiekowej walce z pańskim wyzyskiem doszedł wreszcie do głosu i do władzy, i władzy tej nie odda już nigdy. Nie zastrasza go zbrojeckie metody wyznawców faszyzmu, nie ulęknie się jeszcze innych ofiar — i stworzy taką Polskę, w której chłop nie będzie gnął w pańskich czworakach, a robotnik nie będzie żył jak bydło, po to by fabrykanci mogli budować sobie nowe pałace i spędzać życie w sytości i luksusie — kosztem wyzyskiwania świata pracy.

Świat robotniczy nie będzie się przyglądał bezczynnie coraz to nowym wyrykom zniechęconej bandy NSZetu, która na sposób hitlerowski urządza sądy kapturowe, każe własnymi rękoma stróżom ładu i bezpieczeństwa kopać dla siebie groby, pastwi się jeszcze nad trupami — odrzynając głowy swoim ofiarom. Świat robotniczy, świat pracy polskiej patrzy z obrzydzeniem na wyczyny szaleńców i świat ten da godną odpowiedź. Mordy muszą się raz skończyć! Oburzony lud polski pomości tę krew niewinną, tę krew przealaną w obronie zdobytych społecznych, w obronie nowobudującego się demokratycznego ustroju, w obronie organizacji społecznej, opartej na sprawiedliwości i porządku.

Następnie wśród placu najbliższych trumny tow. Florczaka i Leszczyńskiego przeniesione zostały na przygotowany samochód ciężarowy, który ma je odtransportować do miejsc rodzinnych pomordowanych, to jest do Łęczycy, skąd pochodzi tow. Florczak i do Piątku, miejsca rodzinnego tow. Leszczyńskiego.

Trumnę ze zwłokami towarzysza Stefana Oterskiego wzięli na ramiona najbliżsi towarzysze i zaniesli do przygotowanego grobu na cmentarzu. Tu pożegnał zamordowanego imieniem Milicji i Bezpieczeństwa por. Sikorski, a kompania honorowa Milicji Obywatelskiej oddała ostatni salut — salwę pożegnalną.

— Obecnie remontuje się 52 budynki szkolne, dwa bloki mieszkalne na Polesiu, przeprowadza się roboty instalacyjne, wodociąg w 30 obiektach i instalacji świetlnej w 22 obiektach. Poza tym dokonuje się naprawy ulicy Piotrkowskiej i Placu Wolności. Poza tym ogłoszono szereg przetargów na wykończenie Teatru Miejskiego i sali Filharmonii. — Zajęliśmy się również osiedlami robotniczymi na Stokach i Rókiu, co dałoby mieszkania dla około 100 rodzin robotniczych.

W związku z planowaniem Wielkiej Łodzi zamierzamy kamienie z ulic śródmiejskich wywieźć na peryferie, a ulice w śródmieściu wyłożyć kostką; w tym celu wydzierzawiamy na Śląsku Dolnym jedną z kopalń granitu. Jest to cprawda muzyka przyszłości, niemniej jednak prace przygotowawcze są w toku.

— Zdajemy sobie dokładnie sprawę, że praca wydziału nie odpowiada jeszcze potrzebom, ale nie zawsze jest to naszą winą. Brak kredytów i dotacji na remonty i odbudowę brak sił fachowych daje się ogromnie we znaki. Na skutek niskich stawek fachowej woła pracować w przedsiębiorstwach prywatnych, dlatego też podkreślić należy bohaterstwo naszych pracowników, takich jak inż. Wyszynski, inż. Szczepiński i cała szereg im podobnych, jako też i robotników i majstrów takich jak Zygranowski — brukarz, Kmin — ubijacz, Miński, Jezerski, Gałda Amanowicz i cała szereg innych, którzy pomimo wyższych zarobków w firmach prywatnych, trwają na swych stanowiskach, czekając cierpliwie lepszych dni.

Wśród rozdzierającego placu córki tow. Oterskiego, sześciolatniej Grażynki, spuszczonej trumnę do grobu.

Zona towarzysza Oterskiego — Sabina, po trzyletnim pobycie w Oświęcimiu wywieziona została przez hitlerowskich morderców do obozu w Lotaryngii, skąd jeszcze nie mogła powrócić do domu. Tow. Leszczyński pozostawił po sobie czworo małych dzieci. Ta gromadka sierot przy trumnach swoich ojców przedstawiała żalony widok — widok wzbudzający grozę na samą myśl, że w społeczeństwie pokutują jeszcze duchy tych samych hitlerowskich zbrodniarzy, którzy właśnie tu w Radogoszczu mordowali przez pięć lat polskiego robotnika, który w ostatnim dniu swojej klęski zdobył się na taką ohydny czyn — spalania żywcem trzech tysięcy Polaków.

Tow. Oterski — który padł z ręki polskich hitlerowców z pod znaku NSZ spoczął na jednym cmentarzu z tamtymi ofiarami przemocy hitlerowskiej, w jednej ziemi z ofiarami faszystów niemieckiego.

Z Domu Propagandy PPR

W Domu Propagandy PPR, ul. Piotrkowska 262, w środę, dnia 14 listopada, o godzinie 18 tow. Młodecki referuje stosunek do młodzieży państwa demokratycznego i burżuazyjnego. Po referacie będzie wyświetlony film pt. „Młasto Chłopców“.

W dniu 15 listopada o godz. 18 sprawozdanie tow. Burskiego z Międzynarodówki Zawodowej w Paryżu. Obecność aktywa partyjnego obowiązkowa.

Tłuka i kradną żarówki

Niedawno zamieściliśmy notatkę w związku z niszczeniem lamp oświetlenia ulicznego przez społeczne elementy. Niestety, znów jest do zanotowania szereg podobnych wypadków: na ul. Tkackiej, Mostowej i Narutowicza (od ul. Dąb Kopańskiego w górę) potulaczono bądź powyrzucano żarówki z lamp ulicznych.

Zwracamy się jeszcze raz, zarówno do mieszkańców miasta, jak i do odpowiednich organów bezpieczeństwa o doposażenie Elektrowni w zwalczaniu podobnych aktów złej woli.

Teatr Powstalczy T. U. R.

Codziennie Pan Jowialski Fredry w reżyserii H. Szaleńskiego, dekoracjach i kostiumach Zaruby z udziałem Babrowskiej, Tymowskiej, Raszwałskiej, Grabońskiej (Pan Jowialski), Zajworskiej (Szaleński), Boguckiego, Borowskiego, Pietraszkiewicza i Szubki.

Zebrań Rad Zakładowych

Związek Zawodowy Włókienniczy zwołuje ogólne zebranie wszystkich Rad Zakładowych...

Wstęp na zebranie tylko za okazaniem zaświadczenia, poświadczanego przez Związki Zawodowe Włókiennicze.

Advertisement for Eugeniusz Lenk, Captain of Polish Forces, with details of his military service and family.

Advertisement for a Master Tailor (Majster Farbiarski) offering services for wool and cotton fabrics.

Advertisement for Zoo Łódź, featuring winter tickets and contact information.

Ogłoszenia drobne

- Small advertisements including medical services (Dr. Stefan Chojnacki, Dr. E. Mikulicz), lost documents, and other notices.

W firmie „Schweikert“

Robotnicy w „wyścigu pracy“

Podczas pracy nocnej, produkcja jest mniejsza. — Zarząd Miejski powinien premiovac bohaterów pracy miesięcznymi bezpłatnymi biletami do kin i teatrów

Firma Schweikert w miesiącu wrześniu wykonała plan produkcji w stosunku 115 procent normy.

Od robotnika zaczawszy aż do naczelnego dyrektora, wszyscy z dumą stwierdzają: plan produkcji wykonujemy powyżej normy.

„Wyścig Pracy“ trwa. Każdy potwierdza faktami: Dyrektor naczelny ob. Hildebrand krótko informuje: „We wrześniu plan produkcji wykonaliśmy na 115 procent — w październiku 141 procent, w listopadzie, jeśli nie będzie poważnych przeszkód, produkcja nadal wzrośnie“.

Dyrektor naczelny i dyrektor techniczny tow. Korzec podkreślają, że nocna zmiana, zaprowadzona na skutek braku prądu, jest częstotną przeszkodą w szybkim wzroście produkcji.



Pracujemy dwa tygodnie w nocy — mówi tow. Korzec — i dwa tygodnie w dzień. Plan wykonaliśmy i to powyżej normy, jednakże produkcja podczas nocnej zmiany jest znacznie niższa.

Tow. Wieszka, kierownik kłani, mówiąc o wzroście wydajności pracy, stwierdza: „Wizyta górników w firmie Schweikert bezspornie podniosła nastrój wśród robotników. Fakty to potwierdzają. W październiku niemal wszyscy robotnicy wykonali plan powyżej normy. Jest cały szereg robotników, którzy specjalnie się wyróżniają w produkcji, jak na przykład Józwiak Adam, Włodarczyk Mieczysław (bezpартyjny), Michałowicz Jan (PPR). Bez przerwy wybijają się w intensywnej pracy

bez przepuszczenia dnia roboczego małżeństwo Stanisława i Władysława Dąbrowscy. W październiku wykonali 135 procent planu i otrzymali po 10 punktów za okres dwutygodniowy.



Chcę podkreślić, że dwoje tych bezpartyjnych robotników pracuje w fabryce od lutego od samego początku uruchomienia fabryki i są przykładem na każdym odcinku“.

Tow. Wieszka, przypominając wniosek na konferencji miejskiej PPR w sprawie odznaczenia orderami przodowników pracy, dodaje swoje uwagi, że odznaczonych robotników

miasto Łódź powinno dodatkowo premiovac: bezpłatnym miesięcznym biletem do kin, butami itp.“

„To byłoby — mówi tow. Wieszka — najlepszym bodźcem do dalszego wysiłku — robotnik by się przekonał, że to, co jest możliwe, realizuje się“.

W cerowni pracują same kobiety. Nie pozostają w tyle od ogólnego „Wyścigu Pracy“. W październiku w stosunku do września produkcja wzrosła o 15 procent.

Bodźcem do wzrostu wydajności pracy — mówi tow. Szostakiewicz, kierownik cerowni — jest system akordowo - premiovowy. Trzeba jednak podkreślić, że wizyta górników wiele pomogła. Pomimo wyczerpania robotnic, które pracowały dwa tygodnie na nocnej zmianie — gdybyśmy mieli pewność, że otrzymamy węgiel, robotnice na pewno przepracowałyby jedną niedzielę również“.



Chcę dodać — mówi tow. Szostakiewicz — że dotychczas na naszym oddziale nie ma komórek PPR ani PPS. Gdy najlepsze robotnice wstąpią w szeregi partii robotniczych, podniesie się nie tylko produkcja w cerowni, ale również świadomość maszyn robotnic“.

Tow. Brzeziak, sekretarz komórki PPR, również podkreśla znaczenie wizyty górników: „Górnikom, gdy byli w naszej fabryce, przyrzekliśmy pracować intensywnie i, jeśli zajdzie potrzeba, poświęcić niedzielny odpoczynek. Przyrzeczenie dane górnikom robotnicy dotrzymują. Plan produkcji jest wykonany. Nasza komórka prowadzi szeroką propagandę w związku z podniesieniem produkcji. Jednocześnie staramy się niżyć robotnikom, rozwijając pozytywnie żywotne zagadnienia terenowe. Jak na przykład warsztat szewski, poprawę obiadu itp. Ścisła współpraca z kołem PPS ułatwia nam pracę. Administracja również idzie nam na rękę — przy takiej kampanii wszystko co żywe i uczciwe w fabryce, pomaga realizować naczelną hasło rządu: „Własnymi rękoma odbudować kraj“. Na wszystkich oddziałach wysuwają się robotnicy przewodnicy.

Na przedalnią dwaj śrubownicy wyrabiają ciągle 135 procent normy planu.

„O tych śrubownikach — mówi tow. Brzeziak —

ziak — Burda Bolesław (PPR) i Witecki Roman (bezpартyjny) — już pisaliśmy kiedyś. Ci dwaj robotnicy pracują w przemyśle 40 lat. Tempo ich pracy nie tylko nie zmniejsza się, ale wciąż wzrasta. Ob. Witecki przoduje w pracy i jeszcze robi rzetelny wysiłek, by pociągnąć za sobą innych robotników, co mu się często udaje“.

Tyle tow. Brzeziak o tych dwóch przodownikach. Oni sami krótko określili swoją pracę: „39 lat pracowaliśmy dla fabrykantów i Niemców — teraz pracujemy dla samych siebie, budujemy własny dom“.

We wszystkich wypowiedziach robotników i kierowników oddziałów przebiega myśl, że wizyta górników wiele się przyczyniła do przełamania nastroju. Wszyscy z dumą podkreślają, że chociaż nocna zmiana wstrzymała tempo pracy, gdyż produkcja kobiet i młodzieży w nocy jest bezwzględnie mniejsza, jednak plan produkcji w październiku wykonali powyżej normy.

W fabryce Schweikerta produkcja na pewno nadal wzrośnie. Taka jest wola dyrekcji, administracji, partii politycznych i większości robotników.

Jeden odcinek pracy poważnie kuleje — sprawa kradzieży. Ale jest nadzieja, że z tą plagą również się uporają. Na pewno sobie poradzą, jeśli nie boją się prasy i mnie, przedstawiciela prasy, tak gorąco zapraszają na zebranie komisji międzypartyjnej, specjalnie zwołanej dla omówienia metod walki z kradzieżami na fabryce. B.

Co usłyszymy przez radio dziś, w środę, dn. 14.XI.45 r.

- Radio program schedule for Wednesday, 14.11.45, including news, music, and educational programs.

Teatr W. P. gra ostatnie dni „Lato w No-hant“ Jarosława Iwaszkiewicza. W sobotę premiera komedii René Fauchois „Ostrożnie świeżo malowane“ w reżyserii Edmunda Wiercińskiego z udziałem Jacka Woszczyka, rewiowa w popielowej roli Doktor Gadrina. Pozostała obsada: Godlewska, Jezierska, Łabuńska, Łuczyska, Mrozowska, Bugajski, Daczyński, Maliszewski, Modrzewski, Dekoracje O. Axera.

CYRK r. 3 — Kościuszki 3/3. Dni przedstawienie o godz. 19.30. Ceny zmniejszone. Cyrk ogrzany.

Rejestracja Przedsiębiorstw Radiotechnicznych

Na podstawie uchwały Rady Ministrów z dnia 26.VI br. oraz art. 13 Ustawy o poczcie, telegrafii i telefonii (Dz. Ust. R. P. Nr 63 z 1933, poz. 461), przedsiębiorstwa przemysłowe, wytwarzające sprzęt radiotechniczny, oraz przedsiębiorstwa handlowe, trudniące się sprzedażą takiego sprzętu, jak również warsztaty rzemieślnicze, (które naprawiają aparaty radiowe, są obowiązane do zarejestrowania się w Polskim Radio.

Celem dokonania rejestracji należy wypełnić, podpisać i nadesłać do Polskiego Radia kwestionariusz w 2 jednobrzmiących egzemplarzach.

Jeżeli przedsiębiorstwo posiada filie, należy każdą z nich zarejestrować oddzielnie. Jako dowód rejestracji otrzymują przedsiębiorstwa „zaświadczenie rejestracyjne“.

Pod sprzętem radiotechnicznym, objętym niniejszym obowiązkiem, należy rozumieć: aparaty radiowe, lampowe i bezlampowe, lampy radiowe

- detektory do aparatów bezlampowych, głośniki i słuchawki radiofoniczne, kondensatory typu radiowego, diawki typu radiowego, opory typu radiowego, zespoły cewek strojeniowych, linki antenowe. Zgłoszenie do rejestracji należy przesyłać: a) w Warszawie do Biura Radiofonicznego Polskiego Radia, ul. Narbutta 22, b) na prowincji — do właściwej terytorialnej Dyrekcji Okręgowej Polskiego Radia (Warszawa, Łódź, Białystok, Lublin, Kraków, Katowice, Poznań, Bydgoszcz, Gdańsk, Wrocław i Olsztyn). Kwestionariusze do zgłoszeń otrzymać można we wskazanych wyżej placówkach rejestracyjnych osobliście lub pocztą na piśmie zapożyczanie. Rejestrację należy przeprowadzić najpóźniej do dnia 15.XII br. (PAP).

CENY OGŁOSZEŃ Drobne: za wyraz petiowy poza tekstem — 5 zł. Inne ogłoszenia: za milimetr — szpalte poza tekstem — zł. 14, w tekście — zł. 21. — W numerach niedzielnych i świątecznych — 50 procent drożej.

Wydawca: Woj. Komitet PPR w Łodzi. Komitet Redakcyjny. Red. i Adm.: Łódź Piotrkowska 86. Tel.: 254-21. Drukarnia Łaki, Grac. Spółdzielnia Wyd. „Książka“ D-06033